

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



ROK I. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 6 GRUDNIA 1923 r. | NUMER POJEDYŃCZY MK. 50.000 | № 99

Po zlikwidowaniu zatargu w przemyśle

Sytuacja nie uległa jeszcze zasadniczej zmianie.—Brak gotówki—możliwością nowych zatargów.—Związki zawodowe w walce z redukcją pracy.

Jak już „Express” donosił, w dniu wczorajszym na odbytej w związku przemysłu włókienniczego konferencji oświadczyli przedstawiciele przemysłu delegatów związków zawodowych, że zgadzają się na udzielenie podwyżki robotnikom w wysokości 46 procent.

Jak się „Express” dowiaduje w związku z przyznaniem przez przemysłowców tej podwyżki istnieje możliwość wybuchu zatargów na tle wypłat, ponieważ stosowanie wskaźnika wywoła potrzebę znacznych ilości zapasów gotówkowych, których nie wszyscy przemysłowcy będą mogli uzyskać.

Dzika walka wyborcza w Anglii.

LONDYN, 6 grudnia. — Ruch wyborczy w Anglii doszedł do maksimum napięcia. Charakterystycznym zjawiskiem, którego dotychczas nieznano w Anglii, jest organizowanie rozbiłaczy zgrupowań. Rozbijanie zgrupowań odbywa się systematycznie. Onegdaj wybito szyby w samochodzie, w którym jechał kandydat b. ministra Churchill.

Zorganizowane grupy terrorystów wyborczych, przeszkadzają mowom kandydatów i doprowadzają do rozbiłania zgrupowań.

UŁAGODZENIE OKUPACJI W ZAGŁĘBIU RUHRY.

PARYŻ, 6 grudnia. — Francuskie M. S. Z. publikuje oficjalny komunikat, zapowiadający reorganizację zagłębia Ruhry. Komunikat donosi, że na podstawie porozumienia z gen. Degoutte postanowiono natychmiast zastosować cały szereg administracyjnych środków na korzyść ludności okupowanych terytoriów.

Gen. Degoutte stoi na stanowisku, że bierny opór będzie można uważać za ukończony ostatecznie z chwilą, gdy praca w kopalniach i fabrykach ponownie zostanie podjęta i z chwilą, gdy wejda w życie układy, dotyczące rekonstrukcji sieci kolejowej. Po ostatecznych naradach w tej sprawie, odbytych w Moguncji, oba te fakty będą do konane w dniu 10 b. m. Z tą chwilą nastąpi przegrupowanie wojskowych sił w terytoriach okupowanych.

PODWYŻSZENIE OPŁAT CELNYCH

Warszawski kor. „Express” telefonuje:

Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie rozporządzenie przem. i handlu z d. 30 z. m. o podwyższeniu normalnego mnożnika celnego (agio) do wysokości 795.000 niższego zaś do wysokości 600.000.

Poza tem od 7 bm. będą podwyższone opłaty manipulacyjne przy cieniu towarów pięciokrotnie w stosunku do norm obowiązujących obecnie, przy tem żadna opłata nie może wynosić mniej od 100 tys. mk., w stosunku zaś do przesyłek pocztowych podlegających opłacie celnej nie mniej od 50 tys.

W przewidywaniu tych zatargów związki przemysłowe podjęły energiczną akcję celem zdobycia niezbędnych ilości gotówki, tak, aby wypłaty mogły być bez tarć dokonane.

Naogół sytuacja nie uległa po podwyższeniu zasadniczej zmianie choć w najbliż-

szych dniach przewidywana jest dalsza redukcja dni pracy.

Wobec tej groźnej sytuacji związki zawodowe już w dniach najbliższych podejmą energiczną akcję mającą na celu nie dopuszczenie do dalszej redukcji.

Związki klasowe zwróciły się w tej

sprawie do komisji centralnej, która podejmie akcję, opierając się na uchwałach i działalności poszczególnych związków.

Zostanie zwołane posiedzenie zarządu głównego związku robotników przemysłu włókienniczego, na które przybędzie poseł Szczerkowski, celem zreferowania sytuacji w Sejmie.

Również związek „Praca” porozumiał się już ze swą centralą w Warszawie celem wszczęcia akcji ogólnej, a to wobec odrzucenia projektów i wniosków posłów robotniczych przez Sejm.

Z teki karykatur Artura Szyka.

Signum temporis.



Policjant: Pan podobno znowu przechowuje skradzioną manufakturę...

Pasero: Manufakturę? To nie jest na dzisiejsze czasy artykuł mój panie... Na weksle mam jeszcze sprzedawać?

Przemysłowcy łódzcy w Moskwie.

MOSKWA, 6 grudnia, (Telegram wiaśny „Expressu”).

Delegacja przemysłowców skomunikowała się już z przedstawicielami „Wniesz torgu”. Jest również w stałym kontakcie z radcą handlowym poselstwa polskiego p. Łeckim.

Przedstawiciele przemysłu łódzkiego uzyskali cały szereg wyczerpujących informacji, dotyczących obecnego stanu przemysłu rosyjskiego.

Nawiązał on; również bezpośredni kontakt z przedstawicielami przemysłu i

kupiectwa rosyjskiego.

Przebieg pertraktacji układa się po myślnie i prawdopodobnie da pozytywne rezultaty.

Pewne trudności sprawia brak traktatu handlowego.

Przypuszczalnie jednak trudności te zostaną usunięte.

Możliwym jest, że pobyt przedstawicieli przemysłu łódzkiego w Rosji, ze względu na konieczność wyczerpującego omówienia poruszonych kwestji,— przedłuży się.

Cierniowa droga nowego rządu niemieckiego.

PAT. — BERLIN, 6 grudnia. — Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu po Solzu zabrał głos Hertzog, przywódca nacjonalistów, który oświadczył, że frakcja nacjonalistyczna nie może dać swego poparcia rządowi, który jest nowym wydaniem gabinetu Stresemana.

Zmianami bawarskiej partji ludowej ks. Leicht oświadczył, że frakcja jego będzie

głosować za udzieleniem rządowi pełnomocnictw dodając, że weźmie on pod uwagę dezyderaty federalistów bawarskich, zdających do rozszerzenia praw autonomicznych poszczególnych krajów Rzeszy. Komunisty Höllein potępia Kruppa i Schnesa, którzy kapitały uzyskane w Niemczech lokują w Stanach Zjednoczonych i Meksyku.

ZNACZKI POCZTOWE WYCOFANE.

Ministerjum poczt i telegrafów zarządza wycofanie z obiegu z dniem 1 stycznia 1924 roku następujących pocztowych znaczków opłaty, 50, 100, 200, 300, 400 i 1000 markowych, tudzież do platy: 50, 1000, 200, 500 markowych.

Znaczki te, pozostające w posiadaniu publiczności, mogą być wymienione w urzędach pocztowych również w terminie od d. 1 stycznia 1924 r. na znaczki większej wartości, z tem jednakże ograniczeniem, że będą w dobrym stanie, i w liczbie nie mniejszej, niż 10 sztuk w jednej wartości.

ZWYŻKA KURSU MARKI NIEMIECKIEJ.

PAT. — GDANSK, 6 grudnia.—Zwyżka kursu marki niemieckiej trwa w dalszym ciągu. Dziś rano w obrotach prywatnych płacono za dolar 4 i pół—5 biljonów. Rano gulden gdański utrzymał się na wczorajszym poziomie, natomiast spada w dalszym ciągu kurs marki polskiej. Na giełdzie urzędowej marka niemiecka spada nieznacznie, dochodząc do kursu 5 biljonów, wzgl. do 5.2 bilj. oraz 21 biljonów za 1 funt szterl. Gulden utrzymał się na poziomie wczorajszym, marka polska trochę spada.

ROZWIAZANIE ORGANIZACJI KOMUNISTYCZNYCH W FINLANDJI.

PAT. — HELSINGFORS, 5 grudnia. Prokurator sądu apelacyjnego zażądał wytoczenia procesu o zdradę stanu przeciwko 142 komunistom oraz rozwiązania wszystkich organizacji komunistycznych w Finlandji.

PAŃSTWA ŁACIŃSKIE NIE WYSTĄPIŁY Z LIGI.

PAT. — GENEWA, 5 grudnia.—Wbrew wiadomości, jakoby Włochy, Hiszpanja oraz szereg republik południowej Ameryki, miały zamiar wycofać się z Ligi narodów i stworzyć blok łaciński, agencja Havasa dowieduje się, że stanowisko południowej Ameryki wobec Ligi narodów pozostało bez zmiany. Honduras, Guatemala i Salvador oświadczyły, że będą kontynuować współpracę z Ligą narodów. Republiki południowej Ameryki brały jak najbardziej żywy udział we wszelkich konferencjach Ligi. W czasie dyskusji nad sprawą autorytetu statutu Ligi, wydanego po zajęciu Korfu przedstawiciel państw południowo-amerykańskich zaznaczył, że państwa te są wierne statutowi.

Czy Włochy uznają sowiety? Doniosła enuncjacja Mussoliniego.

Deklaracja, złożona przez Mussoliniego w izbie włoskiej w dniu 30 listopada w sprawie uznania de jure rządu bolszewickiego, stanowi dzisiaj sensację polityki europejskiej. Jak wiadomo, żadne z państw koalicji nie uznało dotąd prawowitości rządu sowieckiego, a wszelkie starania bolszewików idące w tym kierunku były bezskuteczne. Mamy więc do czynienia z bardzo poważnym zwrotem jednego z państw koalicji w metodach polityki wobec Rosji.

Polityka ta przeszła dotąd trzy fazy — a zdaje się obecnie, że zaczynamy wchodzić w fazę czwartą. Pierwsza faza była wypełniona cały rok 1919 (aż do kłęski Kofczaka, Denikina i Judenicza) polegała na tym, iż dążono wedle słynnego wyrażenia „Tempsa“ „aby bolszewizm ugotował się we własnym kotle“. W tym celu popierano forsownie pieniądze, broń i żywnością wszelkie przedsięwzięcia generałów „kontrewolucyjnych“ — dopóki nie przekonano się, że to jest droga nie obiecująca sukcesu.

Nastąpiła wtedy faza druga: blokada gospodarcza Rosji, zainicjowana słynną notą państw koalicyjnych z października r. 1919, donoszącą rządowi niemieckiemu o postanowionej na radzie wojennej koalicji blokady portów rosyjskich i wzywając Niemcy, aby i one także zerwały stosunki gospodarcze z Rosją. I ta droga, do której przywiązywano w pierwszej połowie r. 1920 bardzo wielkie nadzieje okazała się iluzją: nie wywołała reakcji ze strony społeczeństwa a więc rewolucji antybolszewickiej i upadku sowieckich.

Wówczas Anglia pierwsza weszła na drogę nową. Gabinet Lloyd George'a dozwolił w połowie r. 1920 na przyjazd „misji handlowej“ Krasina i rozpoczął z nią rokowania o zawieszenie normalnych stosunków handlowych z Rosją. Ufał — a raczej ludziliśmy się — że to, czego nie zrobiła kontrewolucja i blokada zrobi handel angielski; doprowadzi mianowicie do upadku komunistycznego gospodarstwa i rozłoży od wewnątrz system sowiecki. Tej tu złudzie gotów był Lloyd George ofiarować na ofiarę nawet niepodległość Polski w lipcu 1920 r.

Złuda ta trwała czas długi, a co gorzej z Anglią zaczęła się podobnie iść Francja, nawet i Ameryka. Wszystkie te państwa sądziły, że uda się im eksploatować Rosję bez uznania sowieckiego de jure wiosną 1922 r. (epoka zjazdu w Genewie) była zaś punktem kulminacyjnym tej formy złudzeń. Penetracja gospodarcza w głąb Rosji miała torować im drogę do nawiązania stosunków politycznych, za czem miała pójść przemiana ustroju terorystycznego w ustrój praworządny.

I ta polityka okazała się iluzją, bo sowieci postawili od razu jako zasadniczy warunek aby mocarstwa koalicyjne uznały legalność obecnego ustroju, a temsamem legalność wydanych przez bolszewików zarządzeń nawet tam, gdzie chodzi o poddanych angielskich, belgijskich, francuskich, amerykańskich.

Z mowy Mussoliniego, poświęconej polityce wobec Rosji widać, że rokowania Włoch z Krasinem, Worowskim i Jorżańskim toczyły się oddawna i że są bardzo posunięte. Mussolinij oświadczył, że dopuści „ambasadora“ rosyjskiego do pałacu Chigi w Rzymie, a na odwrót wysłał ambasadora włoskiego do Moskwy „ponieważ uznanie sowieckiego de jure jest pożą-

Eksperymenty walutowe w Austrii. Wprowadzenie srebrnej monety zdawkowej. Będą to szylingi austriackie.

Rząd austriacki przedłożył Radzie narodowej projekt ustawy, na mocy której rząd ma otrzymać upoważnienie do puszczenia w obieg monet srebrnych. Projektowanym jest wybitcie trzech rodzajów monet wartości 10000 koron o nazwie szylinga, wartości 5000 koron o nazwie pół szylinga i wartości 20.000 koron o nazwie 2 szylingów. Narazie ma się puścić w obieg 390 miliardów koron w monecie srebrnej czyli 60.000 koron na głowę.

Minister finansów dr. Kienböck w wygłoszonym exposé podkreślił najwyraźniej, że nie idzie o żadną zmianę waluty, lecz jedynie o zarządzenie techniczno-walutowe, ale mimo to wynika z jego wywodów, że rząd przywiązuje bardzo wielką wagę do tego zarządzenia.

Wprowadzenie monety (narażenie co prawda tylko zdawkowej) o prawdziwej, nie wyłącznie fikcyjnej wartości, ma na celu przygotować ludność stopniowo do dalszych reform walutowych, które muszą poprzedzić ostateczny powrót do waluty złotej i do przywrócenia normalnych stosunków walutowych.

Chwilowo Austrii jeszcze bardzo daleko do tego idealnego stanu, ale na tem większe uznanie zasługuje przezorność rządu, który już teraz usiłuje wykorzystać wzmocnione zaufanie ludności do waluty własnego państwa.

Faktem jest, że od czasu stabilizacji korony bardzo znacznie wzrosły wkładki oszczędnościowe, co świadczy o tem, że ludność przestała się wyzywać waluty swego państwa, bo znów odzyskała do niej zaufanie.

Rząd, wprowadzając teraz nową jednostkę monetarną (oczywiście czysto techniczną, bo nie zmieniającą w niczem dotychczasowego systemu walutowego), liczy się z tem, że prędzej czy później ustali się zwyczaj przerahowywania wszystkich cen i płac na tę nową jednostkę,

Państwo nowoczesne jest wiel- kiem przedsiębiorstwem akcyjnym

Rząd w takim państwie jest tem samem, czem dyrekcja w spółce akcyjnej; ministrowie czyli dyrektorzy muszą rządzić się takimi samymi zasadami handlowymi, jakimi się rządzają dyrekcje spółek akcyjnych.

Opinia publiczna polska stoi obecnie wobec istnej powodzi najrozmaitszych poglądów na temat dymisji ministra skarbu, zaprzestania druku banknotów markowych polskich, rozmaitych reform skarbowych, z których jedna właściwie wyklucza drugą (waloryzacja podatków byłaby niepotrzebna na wypadek stabilizacji marki pol.). — Słowem biedny obywatel państwa polskiego właściwie nie wie, co ma o tem wszystkim sądzić.

Chaos i zamęt doszły do szczytu. P. minister skarbu nie informuje opinii

publicznej z tego miejsca, które jest jedynie powołane do tego rodzaju funkcji, t. j. nie informuje ogółu z trybuny sejmowej.

Takie puszczenie opinii publicznej samopas, bez dania jej żadnych wyjaśnień i wskazówek, jest wielkim błędem zarówno finansowym, jak i politycznym. Pod tym względem należałoby naśladować Francję i Anglię.

Ministrowie tych krajów reagują publicznie i natychmiast na wszystko, co niepokoi opinię publiczną, a więc szkodzi

przez co, nie znosząc waluty koronowej, ułatwi się ludności wszelkie operacje pieniężne przez — skreślenie wielkiej ilości zer.

Jest to co prawda środek czysto mechaniczny, a więc w gruncie rzeczy eksperyment, po którym nie można się spodziewać jakiejś zasadniczej zmiany lub doraźnej sanacji, ale nie da się zaprzeczyć że pomysł jest zdrowy i rozsądny już choćby dlatego, że liczy się z psychologią szerokich warstw ludności, które pojawienie się monety srebrnej (mniejsza o to, że tylko zdawkowej) powita jako objaw istotnego postępu sanacji finansowej.

Czy i o ile eksperyment ten podziała na uregulowanie cen, czy wywoła chwilowo spadek czy raczej wyżkę cen, to oczywiście nie da się ocenić teoretycznie. trzeba poczekać na wynik praktyczny.

Na wszelki wypadek już to będzie znaczącym postępiem, jeśli ludność odzwyczai się od wiecznego przeliczania wszystkich płac i cen na korony złote. Przesłanie patrzeć w przeszłość i zacząć dostosowywać się do wymogów i warunków przyszłości. Zdaje się przeto, że pod względem psychologicznym koncepcja austriackiego ministra finansów była bardzo szczęśliwa.

Czy uda się istotnie w ten sposób odciąć ludność od przeliczania szylingów na korony (nie złote, lecz papierowe, to również dopiero praktyka wykaże.

Bez wątpienia liczy się z tem austriacki minister finansów, który tem rychlej będzie mógł pomyśleć o wprowadzeniu nowej waluty i ostatecznym rozstaniu się z obecnym systemem walutowym, im prędzej ludność oswoi się z szylingiem.

Słusznie wskazują niektóre pisma tujejsze na przykład czeski, który powinien odstraszyć rząd od wszelkich gwałtownych i przynaglonych kroków w kierunku polityki deflacyjnej.

państwu i jego interesom politycznym i gospodarczym.

Prawda, że oba te kraje są państwami o starej kulturze politycznej. Powinniśmy jednak starać się o dogonienie techniki państwowo-politycznej obu tych krajów, widząc jak dobre wydaje ta technika rezultaty. Nasi ministrowie i ci, którzy są u steru władzy i owi, którzy z czasem po nich przyjdą, nie powinni naśladować cesarskich ministrów austriackich albo niemieckich, którzy uważali się za zwierzchność i spoglądali zgóry na rzeszę pokornych poddanych.

Ministrowie w Polsce, tak zresztą jak wszyscy nasi urzędnicy, są tylko pełnomocnikami narodu, obowiązani do sprawowania naszych interesów. Nie wolno im patrzeć na obywateli zgóry i nie wolno im lekceważyć sobie tych obywateli.

Gdy w przedsiębiorstwie interesy nie idą tak, jak być powinny, wówczas dyrekcja zwraca się do rady nadzorczej i do akcjonariuszy z wyjaśnieniami. Państwo nowoczesne jest wielkim przedsiębiorstwem akcyjnym. Ministrowie są dyrekcją tego przedsiębiorstwa. Skoro więc obywatele czyli akcjonariusze są niepokojeni stekiem najrozmaitszych plotek, chociażby najniedorzeczniejszych, trzeba im dać wyjaśnienia, aby ich uspokoić.

SOWIETY ZBROJĄ SIĘ.

LONDYN, grudnia — Prasa angielska ogłasza niepokojące wiadomości o nowym zwrocie w polityce rosyjskiej i intensywnych zbrojeniach Rosji sowieckiej. Doniosłe fakty w tym względzie nastąpiły na ostatnim posiedzeniu zarządu partji komunistycznej. Między Trockim z jednej strony a Bucharinem i Zinowiewem z drugiej doszło do bardzo ostrej polemiki, przyczem Trocki wypowiedział się za przerwanie dalszych zbrojeń (?) i zaznaczył, że Rosja musi unikać wszelkich niebezpieczeństw wojennej awantury (?). Wprost przeciwnie przemawiał Bucharin i Zinowiew. Większość zgromadzonych wypowiedziała się za temi ostatnimi mówcami.

Jak tutaj przypuszczają całe zebranie było uplanowaną komedią, ułożoną między poszczególnymi komisarzami, a mającą na celu usprawiedliwienie nowych zbrojeń w oczach całego świata.

Najbardziej intensywnie zbrojenie odbywa się w dziedzinie lotnictwa. Jak z flagi donosi „Times“ w samej fabryce Fokkera w Holandii rząd sowiecki zamówił 500 aparatów lotniczych. Na polu lotniczym pod Amsterdamem odbywają się obecnie próby, przy których asystują specjaliści komisarze sowieccy.

Jak jednocześnie z Moskwy donoszą, rada wojenna zatwierdziła plan państwowej komisji lotniczej w sprawie budowy 3000 aeroplanów dla użytku armji.

PRZEWIDYWANIA LLOYD GEORGE'A.

PAT. — LONDYN, 4 grudnia — Lloyd George oświadczył wczoraj, że wedle jego przewidywań nowa izba składać się będzie z 310 konserwatywistów, 160 liberalów, 140 członków partji robotniczej i kilku niezwykłych. Po takim składzie Izby Lloyd George nie wróży parlamentowi długiego żywota.

Byłoby to także ważnym zaszachowaniem polityki francuskiej wobec sowieckich, która dąży w pierwszej linii do uzyskania odszkodowań za zrabowane i zniszczone miliardowe kapitały francuskie oraz do zapewnienia się, że pożyczka rosyjska nie przepadnie Francji. Z kilku więc punktów widzenia zasługuje mowa Mussoliniego, jeśli się okaże na serjo zapowiedzią czwartej fazy w stosunku Europy do Rosji, na miano bardzo doniosłej enuncjacji.

i Anglija poszła istotnie śladem Włoch. Niewątpliwie byłoby to bardzo poważne wzmocnienie stanowiska sowieckich i na zewnątrz i na wewnątrz. — Byłoby to także doniosłe posunięcie polityczne dla Włoch, które planują w tej chwili jakieś nowe przegrupowanie stosunków na Wschodzie; nawiązują w tym celu żywe stosunki z Turcją, Bułgarią, Węgrami — nawet podobno i Rumunją, pragnąc przeciwstawić małej entencie jakiś nowy twór polityczny pod patronatem Włoch rodzący się do życia.

Z teki karykatur Artura Szyka.

U fryzjera.



Przed ogoleniem.



Ogolony zupełnie.

Zgrzyty.

Pantalony.

(Z Desaugiersa).

Dopóki na tym nędznym świecie
Nie wladła moda, pełna blagi,
Człowiek, natury szczerze dziecie,
Nie znając strojów, chadzał nagł.
Lecz gdy mu rozum wszedł do głowy,
Człowiek się stał uświadomiony.
Ciało swe spowłó w liść figowy,
To były pierwsze — pantalony.

Ten pierworodny ubiór biały
Ma w życiu wciąż przywilej wszelki:
Pan Jan w ilchwiarskie wpadł kabały,
Sto za sto płacąc na wekselki.
Cały majątek mu — niegodnie —
Zboje porwali w swoje szpony:
Sak, trak, tużurek, nawet spodnie,
Zostały tylko — pantalony.

Pan Brot, człek godny wszelkiej chwały,
Wychwał cnoty dobroczynność,
W ustach mu ciągle tkwiła morały,
Wciąż głosi czystość i niewinność.
Lecz, jak swe życie spędza w ciąży
Ten człowiek czczony i wleblony.
Tego nie widzi nikt, nie słyszy,
Lecz wiedzą o tem pantalony.

A pan generał, co spokojnie
Wciąż na wojenne gwizdże burze,
Chęłpi się, że gdy był na wojnie,
Sam był odważny — reszta tchórze.
Lecz choć wychwał swe zwycięstwa,
Bohater ten nieustraszony,
Dobitny obraz jego męstwa
Mogłyby skreślić — pantalony.

Emanacja ducha zwycięski
Nłweczy ciasne płci granice:
Traci swe tory rodzaj męski,
Pieć piękna rzuca już spódnice.
Dziwna, że jeszcze płciowe psoty
Wlebi ród ludzki wyzwolony,
Zwłaszcza, gdy ona ma trykoty,
I gdy on nosi — pantalony.

Sat.

Portrety marsz. Piłsudskiego w magistracie.

Sprostowanie nieprostujące.

Referat prasowy magistratu nad-
syła nam „Sprostowanie (?)” wiado-
mości „Expressu” p. t. „Nie może-
my zatytułować wiadomości” w któ-
rej stwierdziliśmy, iż p. Cynarski
nakazał zdjęcie z sal magistrackich
portretów marszałka Józefa Piłsud-
skiego i że spotkał się przytem z od-
porem obydwóch wice-prezydentów.
Otóż referat prasowy magistratu
stwierdza, iż w związku z podaną
przez „Express Wieczorny” w dniu
4-go b. m. informacją, jakoby p.
prezydent Cynarski wydał okólnik,
nakazujący usunięcie portretów mar-
szałka Józefa Piłsudskiego z sal ma-
gistrackich”, oddział prasowy magi-
stratu upoważniony jest do stwier-
dzenia, że wiadomość powyższa jest
całkowicie niezgodna z prawdą, gdyż
„okólnik podobnej treści nie był ani
też nie miał być wydany”.

Tego rodzaju zarzą-
dzeń nie wydaje się jednak w for-

mie piśmiennego okólnika, lecz w
formie polecenia...

W tej samej formie wydane zo-
stało zarządzenie, usuwające z sal
magistrackich portrety b. prezydenta
miasta p. Rzewskiego.

W dalszym ciągu tego jedyne-
go w swoim rodzaju „Sprostowania” re-
ferat prasowy stwierdza, iż „nie-
prawdą jest, że p. wice-prezydent
Groszkowski potępił w ostrych sło-
wach stosowanie tego rodzaju dema-
gogicznych metod w stosunku do
osoby byłego Naczelnika Państwa”...

Czyż powiedzenie p. Groszkow-
skiego, że „tego rodzaju postępowanie,
w ten czas, gdy w dzienniku
zarządu m. Łodzi wydrukowana była
uchwała sejmu, uznająca zasługi
Naczelnika Państwa jest nieuczciwem”
nie jest potępieniem tego rodzaju
demagogicznych metod, panie kie-
rowniku referatu prasowego...?

DZIŚ w teatrze „Scala” o g. 8.15 w.

Uroczysty Popis Gimnastyczny
Tow. Sport. „BAR KOCHBA”.

Bilety przy kasie teatru.

Bilety przy kasie teatru.

Dokąd pójść?

LUCYNA

Dziś! Dziś!

Wzruszający tragizm dzieje ludzkiego serca w 6 aktach

„Za murami klasztoru”

W rolach głównych artyści scen piotrogrodzkiej

Barbara Janowa, Strzyżewski, Zyliński i Kolin.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. Englendera.

Kiedyż Łódź pójdzie za przykładem Warszawy.
Miasto nasze jest szpeczone przez afisze
i publikacje.

Należy budować słupy reklamowe.

Komisariat rządu na miasto Warsza-
wę wydał następujące rozporządzenie:

W obrębie m. st. Warszawy zakazuje
się, poza słupami reklamowymi i miejsca-
mi, specjalnie przez magistrat na ten cel
przeznaczonymi, nalepienia wszelkiego ro-
dzaju afiszów, ogłoszeń, publikacji i t. p.
publikacje umieszczone na murach domów,
parkanach, słupach telefonicznych, tramwa-
jowych, kondensatorach i t. p. podlegają
natychmiastowemu usunięciu, winni po-
gwałcenia niniejszego, oraz właściciele po-
sesji, na których publikacje niezgodnie z
powyższym zostaną ujawnione, będą pocią-
gani do odpowiedzialności karnej.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w
moc prawną z dniem podania go do wi-
adomości publicznej w Dzienniku Komisar-
jatu Rządu.

Rozporządzenie to jest zupełnie słusz-
ne i mieszkańcy Warszawy powitali je z
pewnością bardzo chętnie.

Jeszcze chętniej powitaliby bezwzględ-
nie takie rozporządzenie łodzianie, gdyż
nie ma chyba w całej Rzeczypospolitej
miasta bardziej zaniedbanego i zapuszczo-
nego pod tym względem.

Niema, poprostu już w całym mieście
ani skrawka muru, ani kawałka potrza-
skanego płotu, które nie byłyby zalepione
wszelkiego rodzaju ogłoszeniami, czy ob-
wieszczeniami.

Jeżeli się już znajdzie jakiś energicz-
niejszy i lubiący czystość gospodarz i ka-
że oczyścić mury kamienicy od krzyczą-
cej pstrokaczny afiszów, to wówczas sam
posiadając wybitnie wynalazczy umysł
wywiesi na tychże murach teże kamieni-
cy afisze z napisem: „Tu nalepić afiszów
nie wolno!”

Ale ludzie bardzo mało uwagi zwraca-
ją na tego rodzaju „ostrzeżenia” i po paru
dnjach napisy, które sporządził na własny
koszt gospodarz domu, nikną pod gór-
mi afiszów.

Zbyteczne będzie chyba zaznaczać,
jak dalece takie pstrzenie domów, słupów
płotów i t. p. wpływa na estetyczny wy-
gląd miasta.

Komisariat rządu na m. Warszawę dał
dobry przykład. Pożądane byłoby, aby w
najbliższym czasie także rozporządzenie
ogłosił komisariat rządu na m. Łódź.

B1

Historja stara, ale zawsze nowa...

Wyroby tytoniowe mają podrożeć —
papierosy znikają.Ta manipulacja pocziwych tabaczników staje się już
tradycyjna.

Od kilku dni Łódź przeżywa tak zw.
„głód papierosiany”. Głód taki stał się
już u nas zwyczajem tradycyjnym i
idzie zwykle w parze z oczekiwaniem
przez sprzedawców nowej wyższej cen-
na wyroby tytoniowe.

„Oczekiwanie” takie rozciąga się o-
statniemi czasami na okresy coraz dłuż-
sze, na czem robią doskonałe interesy
ci, których los obdarzył zaszczytem
„robienia” w papierosach.

A „robienie” dzisiaj w tem „lotnym in-
teresie” najroznorodniejsze sfery ludzi.

Bo zyski są dość popłatne. Za pacz-
kę papierosów, sprzedaną „po znaj-
omości” (w inny sposób nabyć dziś nie
można) żądają sprzedawcy ceny o 100
proc. wyższej od obowiązującego do
dziś dnia cennika.

Charakterystyczne jest zachowanie
się podczas obecnego braku papiero-
sów — właściciele sklepów tytonio-
wych. Otóż panowie ci, wyłączeni
już masowe wycofywanie towaru z
okien, urządzają się o tyle dowcipnie,
że zakłady swe otwierają jaknajpóźniej
a zamykają je wcześniej.

I tak jeden z takich sklepów przy
ulicy Piotrkowskiej „czynny” jest wszy-
stkiego przez 4 godziny, bo od godz.
11-ej rano do 1-ej po poł. i od 3 do 5-ej.

Również pustkami świecą wszyst-
kie „postoje” sprzedawców ulicznych,
którzy niewiedomo gdzie ukryli się ze
swoimi skrzynkami.

...I cóż na to wszystko referat walki
z lichwą i spekulacją?...

S. M.

Ohydny mord w Bydgoszczy.

Rozświeczeni bandyci początkowo znęcali się nad swą ofiarą
A potem wydali wyrok śmierci przez powieszenie.

Bydgoski korespondent „Expressu”
telefonuje:

W dniu 4 b. m. dokonany został ohyd-
ny mord, którego ofiarą padł kierownik
zakładu jubilerskiego Stefan Grodnicki.

Dnia tego przed wieczorem przybył
do wyżej wspomnianego sklepu jubi-
larskiego kilku osobników, którzy wy-
dali się Grodnickiemu bardzo podej-
rzani.

Nieokazując im jednak tego, G. roz-
począł z nimi rozmowę, nie spuszcza-
jąc z nich oka. W pewnej chwili jeden
z przybyłych

dał jakiś znak swym towarzyszą-
m i zanim Grodnicki, który cały czas ob-
serwował „gości”, zdołał się zoriento-
wać w sytuacji — już bandyci rzucili
się nań i

skrepowali mu ręce i nogi.
Grodnicki chciał wyrwać się z rąk
oprawców, ale po chwili szamotania

zbrodniarze obezwładnili go zupełnie
zakneblowawszy mu usta chustką.

Wówczas bandyci zażądali od Gro-
dnickiego, wydania im kluczy od kasy,
gdy ten się żądaniu ich opierał — opraw-
cy zaczęli się

znęcać nad nim w nieludzki sposób.

Gdy jednak i to nie pomogło, roz-
wścieczeni bandyci

powiesili Grodnickiego

i po dokonaniu bestjałskiego mordu roz-
poczęli rabunek.

Zrabowali oni 96 obrączek złotych,
spinki złote, pierścienki z brylantami,
papierosnice, łańcuchy złote i zegarki
ogólnej wartości 10 miliardów.

Mord ten, oraz okoliczności w jak-
kich został dokonany — wywarł wstrzą-
sające wrażenie w całym mieście, a
władze zajęły się energicznie docho-
dzeniem celem ujęcia sprawców.

Warszawska giełda walutowa.

(Telefonem od sprawozd. giełdowego „Expressu.”)

GOTÓWKA.
Dolary 3,570,000—
CZEKI.
N. Jork 3,570,000—
Londyn 15,700,000—
Paryż 195,000—194.500
Szwajcaria 626,000—620.000
Belgia 169,500—169.250
Praga 102.000—
Bony złote 545.000—560,000
Miljonówka 60—65—

Kopenhaga — 633.000.
 Londyn — 15.450.000.
 Nowy Jork — 3.514.000—3.550.000.
 Paryż — 197.700.
 Praga — 102.000.
 Szwajcaria — 619.000.
 Sztokholm — 934.000.
 Wiedeń — 49.000.
 Włochy — 153.000.

DRUGIE NOTOWANIA WARSZAWSKIE.

Nowy Jork — 4.000.000 (w żąd.).
 Tendencja mocna.

TRZECIE NOTOWANIA WARSZAWSKIE.

Dolary — 3.980.000.
 Tendencja słabsza dla akcji bez ruchu.

CZWARTE NOTOWANIA WARSZAWSKIE.

Dolary — 4.000.000.
 Tendencja mocniejsza.

PIERWSZA PRZEDGIEŁDA GDAŃSKA.

GDANSK, 6 grudnia. (Telefonem od sprawozdawcy giełdowego „Expressu”).
 Marka polska — 1,49.
 Warszawa — 1,50.
 Dolary — 5,86.

DRUGIE NOTOWANIA GDANSKIE.

GDANSK, 6 grudnia. (Telefonem od sprawozdawcy giełdowego „Expressu”).
 Marka polska — 1,53.
 Dolary — 5,89.

Rynek dewizowy w Łodzi.

W godzinach porannych panowała dosyć mocna tendencja, która w miarę zbliżania się południa częściowo osłabła. Rano żądano za dolary 1.000.000, w poł. 3.950.000. Materiał gotówkowy znajduje się w ilościach mniejszych, aniżeli dewizowy. Czeków na New-Jork jest podostatkiem.

PIERWSZA PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Belgia — 164.000.
 Chrystjanja — 128.000.
 Holandia — 1.350.000.

Warszawska giełda akcyjowa.

Bank Dyskontowy 3375—3600.
 Bank Handlowy 3400—3200.
 Bank dla H. i Przem. 890—925.
 Bank Kredytowy Warsz. 1000.
 Bank Małopolski 1050—1100.
 Bank Przem. Lwow. 430—450—455.
 Bank Handlowy Poz. 1500—2500.
 Bank Spółdzielczy 2000.
 Bank Ziemski Kred. 200.
 Bank Zachodni 2750—2000.
 Bank Powszech. K. 70—85—70.
 Bank Zj. Ziem. Pol. 925—1025.
 Bank Spółek Zarob. 400—4200.
 Bank Zw. ziemian 315—350.
 Rudzki 1700—1730—17000 (2).
 Cerata 180—173 i pół—175.
 Sole Potasowe 4800—5200—5100.
 Kijewski 2900—2800—2900.
 Puls 275—300—280.
 Spiess 850—900—875.
 Strem 13500.
 Wildt 440—410—435.
 Chodorów 5000—5200—5150.
 Częstocice 4725—4800—4750.
 Gostawice 1525—1350—1400.
 Mjchałów 1475—1650—1500.
 Cukier 570—490—530.
 Firlej 400—430—415.
 Łazy 230—200—207 i pół.
 Przemysł Leśny 175—165—170.
 Węgiel 7500—7350—7500 dr.
 Cegielski 840—890—875.
 Fitzner 7400—8000—7900.
 Lilpop 655—690—675.
 Mdorzejów 10 i pół—10¹/₂ (1) 11—12.
 Nafta 350—330—350.
 Nobel 975—990—985 VI em. 880—860.
 Pustelnik 550—650—620.
 Spirytus 3000—3300.
 Ortwein 280—370.
 Osowiec 14500—16000—16300.
 Parowozy 280—300—285.
 Pocisk 425—420—460.
 Rohn 420.
 Starachowice 20750—3550—3600.

Konopie 470—500 V i VI em. 400—460.
 Suchedniów 3000—3400—3200.
 Trzebinia 525—55.
 Unja 6904—7200—6900.
 Ursus 750—775.
 Zieleniewski 16900—17250—17200.
 Zawiercie 395.
 Zyrardów 330—350—345.
 Borkowski 620—690—695.
 Hunt 205—195.
 Jabłkowscy 290—330—322 i pół.
 Polbal 50—45.
 Skóry 115—105.
 Syndykat 1800—1700—1750.
 Żegluga 165—185.
 Ćmielów 830—825.
 Elektryczność 2250—2150—2200.
 P.T.E. 220—400—380.
 Brown-Bowery 2350.
 Haberbuscah 5850—5500—5650.
 Kabel 675.
 Biblioteka 500—550.
 Korek 125—110—120.
 Kluczew 1550—1400—1550.
 Marynin 1000.
 Polska Lloyd 65—90.
 Przem. Naft. 650—675—650.
 Ryłscy 110—125—120.
 Siła i światło 1500—1000—1050.
 Eternit 1500—1800.
 Miynotwórnia 1000.
 Tkanina 65—63—65.
 Polus 500.

POWIEŚCI, NOWELE I ROMANSE
 w językach polskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim
 poleca w wielkim wyborze
Czytelnia Nowości Alfreda Straucha
 Ul. Prez Narutowicza (Dzielnia) 14.
 Tel. 13-85.
 Abonament miesięczny 400,000 mk.

Giełdy zagraniczne.

PIERWSZA PRZEDGIEŁDA BERLINSKA.

BERLIN, 6 grudnia. (Telefonem od sprawozdawcy giełdowego „Expressu”).
 Nowy Jork 4 biljony 767 miliardów.
 Londyn 29 biljonów 950 miliardów.
 Paryż 259 miliardów 600 milionów.
 Wiedeń 68 miliardów 340 milionów.
 Praga 137 miliardów 700 milionów.
 Włochy 207 miliardów 900 milionów.
 Belgia 225 miliardów 100 milionów.
 Szwajcaria 833 miliardów 200 miljon.
 Holandia 2 biljony 620 miliardów.

GIEŁDA PRASKA.

PRAGA, 5 grudnia. —
 Amsterdam — 13.17.
 Berlin — 7.75 za biljon.
 Chrystjanja — 513.
 Kopenhaga — 619.
 Sztokholm — 912.
 Zurych — 605.
 Londyn — 151 i jedna-ósma.
 Nowy Jork — 34.80.
 Wiedeń — 484.
 Marka niemiecka — 7.75 za biljon.
 Marka polska — 5.85 za miljon.
 Paryż — 187.
 Włochy — 150.75.

GIEŁDA PARYSKA.

PARYŻ, 5 grudnia. —
 Ameryka — 18.58.
 Belgia — 86.20.
 Anglja — 81.14 i pół.
 Holandia — 706 i jedna-czwarta.
 Włochy — 80.70.
 Szwajcaria — 324.
 Hiszpanja — 242.50.
 Praga — 54.50.
 Sztokholm — 489.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

LONDYN, 5 grudnia. —
 Paryż — 80.22 i pół.
 Belgia — 93.73.
 Szwajcaria — 25.06 i pół.
 Holandia — 11.47 i trzy-czwarte.
 Nowy Jork — 438.25.
 Hiszpanja — 33.49 i pół.
 Włochy — 100.43.
 Niemcy — 22 i pół biljona.
 Wiedeń — 307.500.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

WIEDEŃ, 5 grudnia. —
 Amsterdam — 26900.
 Zagrzeb — 801.
 Belgrad — 801.
 Berlin — 1470 za biljon.
 Bruksela — 3284.
 Budapeszt — 368.
 Bukareszt — 361.
 Chrystjanja — 10280.
 Kopenhaga — 62480.
 Londyn — 308500.
 Madryt — 8990.
 Medjolan — 3054.
 Nowy Jork — 70935.
 Paryż — 3822.
 Praga — 2073.
 Sofja — 538.
 Sztokholm — 18270.
 Zurych — 12365.

NOTOWANIA BAWELNY.

LIVERPOOL, 5 grudnia. —
 Styczeń — 20.23.
 Marzec — 20.25.
 Maj — 20.12.
 Lipiec — 19.59.

BREMA, 5 grudnia. — Bawełna amerykańska. Cena za 1 kg. 38,37 centów amerykańskich.

BIURKA
 żaluzjowe, płaskie, do maszyn, stoły biurowe, do poczekalni, stoliki pod maszyny, prasy, szafki żaluzjowe do aktów, próbek, specjalne, pod prasy, biblioteczki oszkłone amer., etazerki, kanapki, fotele, krzesła, taburety i t. p. poleca
 Spółka Handlowa
Wojewódzki i Lezon
 Stenkiewicza 35, tel. 18-34.

Do korepetycji troj- gu dzieciom po- potrzebna zdolna uc- zczenia gimnazjum Zachodnia 36 m.12
 buchalterji, kores- pondencji, steno- grafji, pisania na maszynie, uczy szyb- ko Lubiński, Piotrkowska 79, 678-3

Czytajcie „Republikę”.

CUKIERNIA WIEDENSKA właśc. F. ULLRICH
 Łódź, Piotrkowska 142

Rendez-vous eleganckiego świata.
 Od czwartku, 6-go grudnia **KONCERT** nowozaangażowanej orkiestry. — — —

Oryginalny Jazz-band z Wiednia
 pod dyr. znakomitego skrzypka
p. MANDELBAUMA

Na nadchodzące święta poleca się znane ze swej dobroci
Wyroby czekoladowe.

Maszyny do pisania
 poleca ze składu
 Agencja Sprzedaży Maszyn Biurowych
 ul. Główna 38 m. 3.
 Potrzebny pies
SZCZURNIK
 Przyprorowadzić: Południowa Nr 36,
 J. Breitstein i S-ka.
 Dr. med.
BRAUN
 Południowa Nr. 23
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i pół 1—2 i od 4—8.

Cytek Ciniselli | Nad program | Nieodwołalnie tylko dziś i jutro! | 0 godz. 8.15 w.
 Konstantynowska 16. | Samochodem naokoło świata. — | **WANDERWELLA-PIECZYŃSKIEGO** | Pozatem cały nowy program atrakcji i nowość

